

# Tango Notturmo – Sława Przybylska

Drżał w lichtarzach płomień świec,  
Za oknem noc płakała  
Deszczem zimnych srebrnych gwiazd,  
A w dali, się żalił, ptak jakiś i wołał nas

Drżał w lichtarzach płomień świec  
I drżały moje dłonie,  
Potem siwy płomień zgasł  
Płakałam, wiedziałam,  
Że grałeś ostatni raz

Choć nas rozdziela świat,  
W każdą noc złą i chmurną  
Słyszę Tango Notturmo,  
Tango sprzed tylu lat  
Ty wciąż je dla mnie grasz,  
Co noc sercem je słyszę,  
Widzę białe klawisze,  
Widzę bladą twą twarz;

I by Cię ujrzeć móc,  
Życie bym dać gotowa,  
Ale przebrzmiały słowa,  
Dla nas nie ma już dróg

Ten jeden został ślad:  
W każdą noc złą i chmurną  
Smutne Tango Notturmo  
Za oknami gra wiatr;

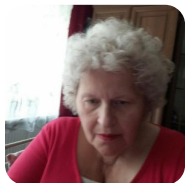
Żal, jak pająk, w kącie siadł,  
Omotał nas swą siecią,  
Serca czarną nicią splótł  
Spadały łzy moje  
Na czarne szeregi nut,

Świt nas zastał razem w łzach  
Podałś mi swe dłonie,  
Które miał ktoś inny brać  
Wiedziałam, to koniec,  
Nie będziesz już dla mnie grać

---

I by Cię ujrzeć móc,  
Życie bym dać gotowa,  
Ale przebrzmiały słowa,  
Dla nas nie ma już dróg

Ten jeden został ślad:  
W każdą noc złą i chmurną  
Smutne Tango Notturmo  
Za oknami gra wiatr;



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych